

KS. KRZYSZTOF POROSŁO

TEOLOGIA *COMMUNIO*
WEDŁUG KARD. JOSEPHA RATZINGERA (BENEDYKTA XVI)
I PYTANIE O URZĘDY/POSŁUGI
W POLSKIM DUSZPASTERSTWIE PARAFIALNYM

THE *COMMUNIO* THEOLOGY
ACCORDING TO CARD. JOSEPH RATZINGER (BENEDICT XVI)
AND THE QUESTION OF OFFICES/MINISTRIES IN POLISH CHURCHES

Abstract. Developing the so-called *communio*-ecclesiology (*Communio-Ekklesiologie*), Cardinal Joseph Ratzinger pointed out that “the Church should not speak mainly about itself, but about God.” Bearing in mind this methodological assumption, the author of this article is going to analyse numerous writings by Card. Joseph Ratzinger—at present Pope Emeritus Benedict XVI, in order to present the essence of his teaching about the Church as *communio* and to see what such image of the Church means to the priests’ *praxis*, especially in terms of the laity’s ministry and participation in the liturgy in the Polish pastoral reality. The first part of the article presents Ratzinger’s fundamental teachings about the Church understood as *communio*. In the second part, one can find out about the tasks/ministries through which lay people may participate in Christ’s only priesthood. Ratzinger’s criticism on perceiving the laity’s active participation (*participatio actuosa*) in the liturgy as having only a practical dimension is presented in the third part of the article. The last part includes conclusions for shaping and understanding ministries in particular churches, supported by the words written by Ratzinger himself: “Proper education for liturgy should not consist in learning and practising external acts, but in joining the essence of *action*, i.e. the transforming power of God, which is constitutive for the liturgy and, through liturgical action, wants to transform us and the surrounding world.” Where practical issues become more important than theology, the Church viewed as the community of salvation becomes, at the most, an institution offering a rich variety of religious services.

Summarised by Rev. Krzysztof Porosło

Key words: Joseph Ratzinger, Benedict XVI, *communio*, *communio*-ecclesiology, Church, offices, ministries, active participation (*participatio actuosa*), common priesthood.

Ks. mgr KRZYSZTOF POROSŁO – student teologii dogmatycznej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Nawarry w Pampelunie ; adres do korespondencji: Colegio Mayor Echalar. Sede I; C/ Miguel Astráin, 23, 4º, izq.-dcha., 31006 Pamplona, España; e-mail: krzysztof.poroslo@gmail.com

Sobór Watykański II w Konstytucji o Kościele *Lumen gentium* używa kilku teologicznych obrazów do mówienia o Kościele, jednakże – jak podkreśla Jan Paweł II – „wybrał termin *communio* jako szczególnie przydatny do wyrażenia głębi tajemnicy Kościoła, zaś Zgromadzenie Nadzwyczajne Synodu z 1985 r. uświadomiło nam lepiej, że *communio* jest prawdziwym sercem Kościoła”¹. Trzeba jednak pamiętać, że sam termin *communio* nie był w dokumentach soborowych terminem wiodącym, jednakże Synod z 1985 r. pokazał, że zawiera on eklezjologiczną syntezę², która dyskurs o Kościele łączy z dyskursem o Bogu, ponieważ „Kościół nie powinien mówić głównie o sobie, lecz o Bogu”³ – jak podkreślał kard. Joseph Ratzinger, który jest jednym z najważniejszych przedstawicieli tzw. *communio*-eklezjologii⁴ (*Communio-Ekklesiologie*).

W niniejszym artykule będziemy chcieli wydobyć z licznych pism kard. Josepha Ratzingera, obecnie papieża-seniora Benedykta XVI, istotę jego nauczania o Kościele jako *communio* oraz zobaczyć, jakie znaczenie ma ten obraz Kościoła dla duszpasterskiej *praxis*, szczególnie w kontekście posług i uczestnictwa w liturgii. W pierwszej części artykułu ukażemy fundamenty nauczania J. Ratzingera o Kościele rozumianym jako *communio*. W drugim punkcie będziemy chcieli zobaczyć, poprzez jakie zadania/posługi świeccy uczestniczą w jednym kapłaństwie Chrystusa, aby w punkcie trzecim przedstawić Ratzingerowską krytykę praktycystycznego rozumienia aktywnego uczestnictwa (*participatio actuosa*) świeckich w liturgii. W ostatnim punkcie wydobędziemy wnioski dla kształtowania i rozumienia posług w konkretnym duszpasterstwie parafialnym.

1. FUNDAMENTY *COMMUNIO*-EKLEZJOLOGII KARD. RATZINGERA

Joseph Ratzinger zauważa, że Sobór Watykański II chciał zasadniczą wypowiedź o Kościele włączyć w najważniejszą wypowiedź o Bogu. Ekle-

¹ JAN PAWEŁ II. *Adhortacja apostolska Ecclesia in Oceania* nr 10.

² Dokument końcowy Nadzwyczajnego Synodu Biskupów z 1985 r. pt.: *Ecclesia sub verbo Dei mysteria Christi celebrans pro salute mundi* (7 XII 1985 r.).

³ Por. J. RATZINGER. *Eklezjologia Konstytucji «Lumen gentium»*. W: TENŻE. *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne*. Tł. W. Szymona. (Opera Omnia VIII/1). Lublin: Wydawnictwo KUL 2013 s. 533-534.

⁴ Por. J. RATZINGER. *Eucharystia, komunია i solidarność* W: TENŻE. *Teologia liturgii. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego*. Tł. W. Szymona. (Opera Omnia XI). Lublin: Wydawnictwo KUL 2012 s. 403-409.

zjologia Vaticanum II miała być teologiczna w najwłaściwszym tego słowa znaczeniu, co niestety – jak podkreśla J. Ratzinger – w późniejszej recepcji często zepchnięto na dalszy plan, a nawet całkowicie o tym zapomniano⁵. W ten sposób *communio*-eklezjologię zaczęto rozumieć w jej horyzontalnym, socjologicznym wymiarze, a co za tym idzie, również liturgię zredukowano do tego, co robi wspólnota, a więc do zewnętrznego, aktywnego uczestnictwa, w którym jak największa grupa ludzi musi mieć swoją funkcję. J. Ratzinger mówił wtedy, że liturgię zaczęto robić, wymyślać, zapominając, że jest ona darem i działem samego Boga, w które człowiek jest jedynie włączany⁶. Ta diagnoza J. Ratzingera, wyrażona w wielu jego pismach, zwłaszcza dotyczących liturgii, jest bardzo ostra i często podkreśla się, że nie odpowiada do końca naszej, polskiej rzeczywistości (szczególnie, kiedy zestawimy ją z rzeczywistością zachodnią), to jednak wydaje mi się, że również wiele może o niej powiedzieć, szczególnie w tym w tej materii, która dotyczy kwestii fundamentalnych.

Aby odpowiedzieć na pytanie, czym naprawdę jest Kościół rozumiany jako *communio*, przyjrzymy się samemu terminowi, spoglądając nań z różnych stron.

a) W Ewangelii św. Łukasza znajdujemy grecki termin *κοινωνία* [*koinōnia*] w jego świeckim znaczeniu, będący odpowiednikiem łacińskiego *communio*. W opisie powołania uczniów (Łk 5, 1-11) Jakub i Jan są nazwani *κοινωνοί* [*koinōnoi*] Szymona (w. 10), co najczęściej oddawane jest wyrażeniem „towarzysze, wspólnicy Szymona”. Termin ten pokazuje, że są oni współnikami Szymona w prowadzeniu małego przedsiębiorstwa rybackiego. Później ci trzej stają się filarami, a spółdzielnia rybacka stanie się „spółdzielnią Kościoła”, nową *communio* samego Pana, który daje coś, czego sami własnymi siłami nigdy nie potrafiliby osiągnąć⁷. Widzimy zatem, że już w tym świeckim wykorzystaniu tego terminu wymiar horyzontalny wynika z wertykalnego⁸. To jednak ujęcie nie pozwala na ostateczne uwolnienie się od ściśle socjologicznego rozumienia pojęcia *communio* – wspólnoty, jako grupy zebranej ze względu na wspólną własność, pracę czy nawet wartości.

⁵ Por. J. RATZINGER. *Eklezjologia Konstytucji «Lumen gentium»* s. 528-529.: „Kryzys Kościoła jest kryzysem Boga”.

⁶ Por. tamże s. 529: „Eklezjologia z samej istoty wiąże się z liturgią”.

⁷ Por. J. RATZINGER. *Komunia – wspólnota – misja. O powiązaniu między Eucharystią, wspólnotą (społecznością) i misją w Kościele*. W: TENŻE. *Kościół – znak wśród narodów* s. 291-292.

⁸ Por. J. HAMER. *L'Église est une communion*. Paris: Cerf 1962 s. 176.

b) Również hebrajski termin *חֲבֻרָה* [*chaburah*], odpowiadający greckiemu *κοινωνία* [*koinōnia*], wnosi coś nowego do rozumienia Kościoła jako *communio*. Terminem tym w I wieku przed Chrystusem oznaczano grupę faryzeuszów, później zaś rabinów, aby ostatecznie nazywać nim grupę zebraną na uczenie paschalnej. Widzimy zatem, że w samym rdzeniu rozumienia słowa jest ukryty jego istotny, kultyczny charakter. *Chaburah* Jezusa – jak podkreśla J. Ratzinger – to wspólnota jego Paschy, która jest miłością aż do końca, daniem udziału i uczestnictwem w Jego własnym życiu i śmierci⁹. Trzeba jednak pamiętać, że ten hebrajski termin nie był nigdy w Starym Testamencie używany na oznaczenie relacji człowieka z Bogiem. Dopiero Nowy Testament jest komunią w osobie i przez osobę Jezusa Chrystusa.

c) Najpełniejsza nowotestamentalna teologia pojęcia *κοινωνία* [*koinōnia*] znajduje się w Pierwszym Liście św. Jana: „Oznajmiamy wam, cośmy ujrzeli i usłyszeli, abyście i wy mieli współuczestnictwo (*κοινωνία*) z nami. A mieć z nami współuczestnictwo (*κοινωνία*) znaczy: mieć je z Ojcem i Jego Synem Jezusem Chrystusem” (1 J 1,3). Istotą rozumienia pojęcia *communio* jest relacja i zjednoczenie z osobą Syna Bożego, z której powstaje wspólnota między ludźmi oparta na wspólnocie z Trójjedynym Bogiem¹⁰. To Wcielony Syn jest komunią Boga z ludźmi. Jeśli to zrozumiemy, to wtedy widzimy, że czymś nieodłącznym jest rozumienie Kościoła w powiązaniu z Eucharystią: Komunią sakramentalną i komunią wspólnotową, uwarunkowaną przez tę wcześniejszą¹¹. Chyba najpiękniej pokazuje to św. Paweł w 1 Liście do Koryntian, gdzie pisze: „Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czy nie jest udziałem (*κοινωνία*) we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem (*κοινωνία*) w Ciele Chrystusa? Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało” (1 Kor 10,16-17a). Widzimy zatem, że Eucharystia to nie jest wydarzenie między mną a Chrystusem, ale przez zjednoczenie z Nim dokonuje się zjednoczenie z samym Bogiem i równocześnie ze wszystkimi uczestniczącymi w Ciele Pana¹². Jak powie św. Augustyn, pokarm, który przyjmujemy w Komunii, przemienia nas w to,

⁹ Por. J. RATZINGER. *Komunia – wspólnota – misja* s. 293.

¹⁰ Por. KONGREGACJA NAUKI WIARY. *List do Biskupów Kościoła Katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunია Communionis notio*. W: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966–1994*. Red. Z. Zimowski. J. Królikowski. Tarnów: Biblos 1995 s. 390–401: „Misterium komunii to misterium osobowej jedności każdego człowieka z Trójcą Świętą i z innymi ludźmi, zapoczątkowanej przez wiarę i skierowanej do pełni eschatologicznej w Kościele niebieskim”.

¹¹ Por. J. RATZINGER. *Komunia – wspólnota – misja* s. 296.

¹² Por. J. RATZINGER. *Kościół i liturgia*, W: TENŻE. *Kościół – znak wśród narodów* s. 161-162.

co przyjmujemy: „Bądźcie tym, co widzicie, i przyjmujcie to, czym jesteście”¹³. Dlatego też Kościoła nie da się i nie można wyjaśniać przy horyzontalnym, socjologicznym rozumieniu pojęcia *communio*, gdyż termin ten mówi o pochodzeniu i wręcz utożsamieniu chrześcijańskiej wspólnoty od Chrystusa i z Chrystusem. Teologia Kościoła jako *communio* zawsze i bezpośrednio wiąże się z teologią eucharystyczną¹⁴, gdyż – jak pokazuje w swojej teologii J. Ratzinger – Kościół znalazł swój początek w wydarzeniu Ostatniej Wieczerzy¹⁵, jest budowany przez Eucharystię i swoje spełnienie znajdzie w liturgii niebiańskiej – w całkowitym zjednoczeniu z Chrystusem, a w Nim z Bogiem: „przygotowane zostaje Ciało Chrystusa, Chrystus i Kościół będą «dwoje w jednym cielem», jednym ciałem i w ten sposób Bóg będzie «wszystkim we wszystkich»”¹⁶. Dlatego też w innym miejscu J. Ratzinger powie, że komunია eucharystyczna obejmuje całe życie człowieka: „Gdzie jestem zjednoczony z Chrystusem, tam też jestem zjednoczony z drugim, i ta jedność nie kończy się przy balaskach, lecz dopiero się zaczyna i staje się życiem, ciałem i krwią codzienności bycia z drugim i obok drugiego”¹⁷. Oznacza to dalej, że kiedy próbujemy stosować teologię *communio* w odniesieniu do liturgii nigdy nie możemy zapomnieć o tym, co w niej najistotniejsze, a więc o jej teologicznym – trynitarnym i eucharystycznym – znaczeniu, ponieważ w przeciwnym wypadku znów zaczniemy mówić o jego horyzontalnym, a więc drugorzędym, znaczeniu.

2. KAPLAŃSTWO POWSZECHNE A KAPLAŃSTWO MINISTERIALNE – O ROZUMIENIU POSŁUG, POPRZEZ KTÓRE ŚWIECCY MAJĄ UDZIAŁ W JEDNYM POSŁANNICTWIE CHRYSYTA

Wykazaliśmy wyżej, że nie do pomyślenia jest oddzielenie Eucharystii od mistycznego Ciała Pana, jakim jest Kościół. Jak ujął to Wilhelm z St. Thierry: „Spożywać Ciało Chrystusa oznacza nic innego jak stawać się Ciałem

¹³ Św. AUGUSTYN. *Sermo 272* W: *Ojcowie Żywi*. Wybór i oprac. M. Starowieyski. T. 4, Kraków: Znak 1982 s. 295n.

¹⁴ Por. J. RATZINGER. *Eklezjologia Konstytucji «Lumen gentium»* s. 532-533: „Eklezjologia komunijna jest na wskroś eklezjologią eucharystyczną”.

¹⁵ Por. J. RATZINGER. *Eklezjologia II Soboru Watykańskiego*. W: *Tenże. Kościół – znak wśród narodów* s. 239-240.

¹⁶ J. RATZINGER. *Eklezjologia Konstytucji «Lumen gentium»* s. 535.

¹⁷ J. RATZINGER. *Eucharystia, komunია i solidarność* s. 408.

Chrystusa”¹⁸. Oznacza to, że Eucharystia – jak ujmuje ją J. Ratzinger – jest „sakramentem chrześcijańskiego braterstwa”¹⁹, gdzie łączność między wierzącymi oparta jest na łączności z Chrystusem. Toteż wszystkie starożytne określenia Eucharystii są zarazem określeniami Kościoła: *κοινωνία* [koinōnia], *συμφωνία* [symphōnia], *εἰρήνη* [eirēnē], *ἀγάπη* [agapē], *pax*, *communio*. Widać zatem, że nieodłącznym elementem idei sakramentalnej jest wspólnotowość, z której bezpośrednio wypływa temat *ordo* – urzędów i posług na rzecz budowania i służenia tej wspólnoty. Trzeba jednak w pierwszej kolejności zauważyć, że owa jedność, która dokonuje się na mocy jedności w jednym Ciele Jezusa Chrystusa, jest rozumiana przez Ratzingera zawsze jako jedność w wielości i oparta jest na trynitarnym podłożu rozumienia jedności. Dlatego też Ratzinger, mówiąc o jedności Kościoła, używa analogicznie pojęcia „perichoreza”. Termin ten stosowany jest w teologii na określenie jedności Osób w Trójcy, gdzie ta jedność jest „bezustannym, dynamicznym, wzajemnym pochodzeniem i przenikaniem się ducha do ducha, miłości do miłości”²⁰. J. Ratzinger wskazuje, że właściwe rozumienie jedności Kościoła jako *communio*, ale i jedności Kościoła w stosunku do istniejących Kościołów partykularnych, jak i kolegalność urzędu biskupiego, czy ostatecznie jedność braterstwa chrześcijańskiego, możliwe są tylko w odniesieniu do tajemnicy Jedyne Boga w „my” Trzech Osób. Wynika z tego bezpośrednio, że rozumienie jedności Kościoła możliwe jest tylko z uwzględnieniem momentu wielości i pełni, gdzie jedność należy rozumieć nie jako jednolitość, ale jedność w wielości²¹. Na polskim gruncie bardzo mocno to wyeksplikował Robert J. Woźniak w swojej książce *Różnica i tajemnica*, gdzie w sformułowanych praktycznych wnioskach napisał: „celem dialogu nie musi być – i chyba nawet więcej, nie może być – ujednoczenie, ale głębokie i prawdziwe zjednoczenie. *Communio* jest dzisiaj jedną z podstawowych kategorii, za pomocą których próbuje się oddać istotę Kościoła. [...] Zjednoczenie, do którego zmierza dialog, nie powinno być pojmowane jako tworzenie monolitycznej, monadycznej całości, ale raczej jako wspólnota różnic”²².

¹⁸ WILHELM Z ST. THIERRY. *De natura et dignitate amoris* 13. PL 184, 403.

¹⁹ J. RATZINGER. *Pastoralne implikacje doktryny o kolegalności biskupów*. W: TENŻE. *Głosiciele Słowa i służby Waszej radości. Teologia i duchowość sakramentu święceń*. Tł. M. Górecka. M. Rodkiewicz. (Opera Omnia XII). Lublin: Wydawnictwo KUL 2012 s. 236.

²⁰ J. RATZINGER. *Pastoralne implikacje doktryny o kolegalności biskupów*. W: TENŻE. *Głosiciele Słowa i służby Waszej radości* s. 232.

²¹ Por. tamże s. 239.

²² R.J. WOŹNIAK. *Różnica i tajemnica. Objawienie jako teologiczne źródło ludzkiej sobości*. Poznań: W drodze 2012 s. 500-501.

Jeżeli zatem *communio* należy rozumieć jako jedność w wielości to oczywiście w pierwszym rzędzie będziemy patrzeć na różnorodność posług i charyzmatów, które są darem Ducha na rzecz budowania jedności Kościoła. Warto jednak – co w wielu miejscach sugeruje J. Ratzinger – spojrzeć jeszcze głębiej i popatrzeć na jedność uczestnictwa wiernych świeckich i duchownych w jedynym kapłaństwie Jezusa Chrystusa przy uwzględnieniu różnic wynikających z uczestnictwa w kapłaństwie powszechnym i ministerialnym. Ta perspektywa odsłoni nam wiele dla właściwego rozumienia urzędów i posług w duszpasterstwie w stosunku do teologii *communio*.

Najpełniejsza nauka Kościoła o istocie i wzajemnej relacji między kapłaństwem powszechnym a kapłaństwem urzędowym znajduje się w *Katechizmie Kościoła katolickiego*, którego głównym redaktorem był właśnie kard. Joseph Ratzinger. Oczywiście to nauczanie jest zasadniczo oparte na tym, co powiedział Sobór Watykański II w kilku swoich dokumentach. Przytoczmy zatem właściwy fragment katechizmu:

Kapłaństwo urzędowe, czyli hierarchiczne, biskupów i prezbiterów oraz kapłaństwo wspólne wszystkich wiernych, chociaż „jedno i drugie... we właściwy sobie sposób uczestniczy w jedynym kapłaństwie Chrystusowym”, różnią się jednak co do istoty, będąc sobie „wzajemnie przyporządkowane”. W jakim sensie? Podczas gdy kapłaństwo wspólne wiernych urzeczywistnia się przez rozwój łaski chrztu, przez życie wiarą, nadzieją i miłością, przez życie według Ducha, to kapłaństwo urzędowe służy kapłaństwu wspólnemu. Przyczynia się ono do rozwoju łaski chrztu wszystkich chrześcijan. Jest ono jednym *ze środków*, przez które Chrystus nieustannie buduje i prowadzi swój Kościół. Dlatego przekazuje się je przez osobny sakrament, a mianowicie sakrament święceń. (KKK 1547)

Nie analizując szczegółowo tego fragmentu, wskażmy te rzeczy, które w swojej teologii szczególnie podkreśla J. Ratzinger:

a) Kościół jako całość musi stać się miejscem zamieszkania Boga w świecie i miejscem Jego adoracji, co wypływa z powołania, jakie na Synaju otrzymał od Boga naród wybrany, a które to powołanie przechodzi na Kościół, będący nowym ludem Bożym, a szczegółowo urzeczywistnia się w przymierzu chrcielnym. Kapłaństwo powszechne polega zatem na życiu człowieka na wzór Bożego życia i na urzeczywistnianiu tego posłannictwa, jakim jest czynienie świata miejscem adoracji Boga tak, aby cały świat stał się świątynią i darem ofiarnym dla Boga²³.

²³ Por. J. RATZINGER. *O istocie kapłaństwa*. W: TENŻE. *Głosiciele Słowa i służby Waszej radości* s. 45.

b) Kapłaństwo służebne służy kapłaństwu wspólnemu wszystkich ochrzczonych, przyczyniając się do rozwoju łaski chrztu (szczególnie przez posługę sakramentalną) i polega na tym, żeby „utrzymać naród w świadomości jego kapłańskiego charakteru i sprawić, iż będzie on żył w takim przeświadczeniu, ażeby adorować Boga całym swoim istnieniem”²⁴.

c) Wynika z tego, że właściwe rozumienie kapłaństwa i tym samym liturgii chrześcijańskiej nie może zostać sprowadzone jedynie do wymiaru kultycznego, ale go znacząco przekracza w wymiarze egzystencjalnym, wskazując na jedność liturgii i życia²⁵.

Co zatem z tego wszystkiego, co powiedzieliśmy o kapłaństwie powszechnym wszystkich ochrzczonych, wynika dla teologicznego rozumienia posług i zadań w duszpasterstwie? Ważne jest wprawdzie wskazanie, że interesuje nas tu teologiczne, a nie jedynie funkcjonalne rozumienie posług. J. Ratzinger, systematyzując ten temat, wskazuje, że osoby świeckie mają udział w jedynym posłannictwie Chrystusa przez trzy rodzaje posług:

a) Pierwsze i priorytetowe to szczególne posłannictwo świeckich w świecie, polegające na uobecnianiu Chrystusa w strukturach społecznych świata.

b) Zadania i posługi w różnych strukturach Kościoła poprzez funkcje powierzone przez hierarchiczne autorytety kościelne.

c) „Posługi pomocnicze”, które na zasadzie czasowego zastępstwa za wyświęconych kapłanów lub diakonów pełnią osoby świeckie na skutek szczególnie ważnych okoliczności. Chodzi tu o posługi, które nie wywodzą się z właściwego charakteru święceń (w Polsce zasadniczo nie mamy jeszcze tego problemu ze względu na dużą liczbę wyświęconych kapłanów)²⁶.

3. RATZINGEROWSKA KRYTYKA POSTULATU AKTYWNEGO UCZESTNICTWA ROZUMIANEGO W DUCHU AKTYWIZMU I POWSZECHNEGO ZAANGAŻOWANIA

Kiedy zobaczyliśmy, że tak naprawdę interesuje nas jedynie teologiczne rozumienie pojęcia *communio* w odniesieniu do Kościoła, co także zostało mocno wyeksponowane w temacie kapłaństwa powszechnego, rozwinięcie

²⁴ Por. tamże s. 46; tę tezę J. Ratzinger formułuje na podstawie pracy Jeana Colsona *Ministre de Jésus-Christ ou le sacerdoce de l'évangile*. Paris: Beauchesne 1966.

²⁵ Por. J. RATZINGER. *Kościół i liturgia* s. 154-161.

²⁶ Por. J. RATZINGER. *Każdy ma swoje zadanie. Kilka uwag do Instrukcji o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów (1997)*. W: TENŻE. *Głosiciele Słowa i służby Waszej radości* s. 195.

drugiej części naszego tematu (posługi w liturgii) również winno dotknąć istoty, tzn. znaleźć odpowiedź teologiczną. J. Ratzinger wielokrotnie w swoich pismach podkreślał zupełnie niewłaściwe rozumienie soborowego (Konstytucja o liturgii *Sacrosanctum Concilium* nr 11) postulatu aktywnego uczestnictwa (*participatio actuosa*), które zostało sprowadzone do czystego aktywizmu i konieczności powszechnego zaangażowania wszystkich wiernych w akcję liturgiczną²⁷. Wydaje mi się, że w Polsce tego problemu – przede wszystkim ze względu na wielkość wspólnot gromadzących się na Eucharystii – jeszcze nie ma tak bardzo rozwiniętego, choć oczywiście występuje wiele pochodnych problemów, takich jak infantyilizowanie Mszy dla dzieci, powierzanie niektórych funkcji liturgicznych nieprzygotowanym do tego dzieciom, rzekome uatrakcyjnianie liturgii elementami do niej nienależącymi itd. Również w rzeczywistości polskiej nie musieliśmy się zmagać z tym wszystkim, co dzieje się na Zachodzie, gdzie rozwijała się w teologii teza o prawie społeczności chrześcijańskiej do Eucharystii²⁸. W jej myśl urząd – rozumiany jako sakrament święceń – nie może mieć charakteru absolutnego wobec Eucharystii, a co za tym idzie – istnieje możliwość zastąpienia kapłana przez osobę świecką czy wspólnotę, gdyż regularność celebracji Eucharystii jest ważniejsza od długiego oczekiwania na właściwego szafarza. W dalszej kolejności idzie za tym potrzeba rozmaitych urzędów zastępczych, takich jak asystenci pastoralni, które rzecz jasna mają angażować świeckich w Kościele, a z czym w Polsce nie mieliśmy do czynienia.

W naszej polskiej rzeczywistości po Soborze Watykańskim II, głównie za sprawą działalności ks. Franciszka Błachnickiego i rozwijanego przez niego Duszpasterstwa Służby Liturgicznej i Ruchu Światło-Życie, następstwa pastoralne soborowej teologii *communio* rozwijały się przede wszystkim w kierunku formacji zespołów służby liturgicznej, gdzie w odpowiednim wieku ministranci podejmowali kolejne posługi. Dotyczyło to zarówno chłopców, jak i dziewcząt. Dzisiaj zaś coraz bardziej dowartościowywana jest posługa i zaangażowanie dorosłych, których przez odpowiednie kursy przygotowuje się do podjęcia zarówno stałych posług, jak i konkretnych funkcji. Coraz więcej w Polsce jest nadzwyczajnych szafarzy Komunii św., pojawiają się możliwości zostania stałym lektorem czy akolitą. Pojawiają się jednak trzy konkretne i moim zdaniem najważniejsze pytania: 1) jaka jest właściwa

²⁷ Zob. J. RATZINGER. *Duch liturgii*. W: TENŻE. *Teologia liturgii* s. 136-141; J. RATZINGER. *Czterdzieści lat Konstytucji o liturgii*. W: TENŻE. *Teologia liturgii* s. 645-647.

²⁸ Por. J. RATZINGER. *Prawo społeczności chrześcijańskiej do Eucharystii? „Społeczność chrześcijańska” a powszechność Kościoła*. W: TENŻE. *Kościół – znak wśród narodów* s. 494-510.

motywacja coraz większego zaangażowania świeckich w liturgii? 2) czy rozwijane jest to, co najważniejsze? 3) czy posługiwanie świeckich w liturgii faktycznie jest przedłużeniem i urzeczywistnieniem ich najważniejszego posłannictwa, które otrzymali od Boga?

Joseph Ratzinger, krytykując niewłaściwie rozumienie pojęcia „aktywne uczestnictwo”, wskazywał – za *Katechizmem Kościoła katolickiego* (numery 1069, 1077-1109, 1136-1144) – że to, co najważniejsze w liturgii, i to, co zasadniczo dotyczy wszystkich w liturgii, to nie pojedyncze, zewnętrzne zaangażowania, ale istotna *actio*, którą jest modlitwa eucharystyczna²⁹. A więc to, co absolutnie zasadnicze w Eucharystii i z czym należy wiązać aktywne uczestnictwo, dotyczy wielkiej modlitwy, która stanowi *novum* chrześcijańskiego kultu, gdyż teraz ofiara nie jest składana ze zwierząt, ale jest to ofiara duchowa, ofiara słowa, stanowiąca wyraz naszej egzystencji (λογικὴ λατρεία [*logikē latría*], θυσία [*thysia*] – Rz 12,1)³⁰. Jednakże ta nasza ofiara słowa łączy się (*communio*) całkowicie z Logosem, który tak naprawdę jest jedynym Słowem ofiary przyjmowanym przez Boga. Okazuje się zatem, że w liturgii tak naprawdę pierwszym działającym jest sam Bóg, a nie my. To sam Bóg we Wcielonym Słowie działa w Eucharystii i do tego działania zaprasza całe stworzenie, zjednoczone przez chrzest z Chrystusem. Toteż nasze działanie w akcji liturgicznej winno zmierzać do zjednoczenia naszej ofiary z ofiarą Logosu³¹ – jak podkreśla J. Ratzinger – abyśmy się do Niego upodobnili, abyśmy się stali na kształt Logosu (*logisiert*) tak, aby była tylko jedna *actio*: „Jego i nasza jednocześnie – nasza, dlatego że staliśmy się z Nim jednym ciałem i jednym duchem”³².

4. WNIOSKI PASTORALNE

Z tak rozumianego aktywnego uczestnictwa płynie bardzo konkretny wniosek: zewnętrzna aktywność ma całkowicie znaczenie drugorzędne. I kiedy *Katechizm* mówi o tym, że liturgię celebrytuje cała wspólnota, Ciało Chrystusa zjednoczone ze swoją Głową, w pierw koncentruje się na realizacji kapłaństwa wspólnego, polegającego na składaniu duchowych ofiar – a więc na upodobnieniu się do Logosu. Po drugie zaś wskazuje na komunie, gdzie

²⁹ Por. J. RATZINGER. *Duch liturgii* s. 137-139.

³⁰ Na temat λογικὴ λατρεία [*logikē latría*] w teologii Benedykta XVI/J. Ratzingera zob. J. SZYMIK. *Theologia benedicta*. T. 2. Katowice: Wydawnictwo Św. Jacka 2012 s. 53-65.

³¹ Por. BENEDYKT XVI/J. RATZINGER. *Jezus z Nazaretu*. Tł. W. Szymona. T. 2: *Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*. Kielce: Jedność 2011 s. 93

³² J. RATZINGER. *Duch liturgii* s. 139.

przez zjednoczenie z Logosem dochodzi do zjednoczenia z innymi – „w ten sposób moja osobista komunია splata się nierozłączenie z istnieniem i życiem Kościoła”³³. Teologia *communio* prowadzi zatem przede wszystkim do mistagogii, a więc prawdziwej liturgicznej formacji, która – jak podkreślał Benedykt XVI w encyklice *Sacramentum Caritatis* – wiedzie do owocnego uczestnictwa, polegającego na odpowiedzi na tajemnicę, którą się celebryje poprzez dar złożony Bogu z własnego życia, w jedności z ofiarą Chrystusa daną dla zbawienia całego świata (SC 64).

Widzimy zatem, że rozwijanie zaangażowania wiernych w liturgii, otwieranie możliwości posługiwania w jej czasie ma służyć przede wszystkim podstawowej wartości – głębszemu zjednoczeniu z Logosem i składaniu Bogu duchowej ofiary ze swojego życia. Jeśli zatem wszystkie kursy i szkoły lektorów, akolitów czy nadzwyczajnych szafarzy Komunii służą nade wszystko sprostaniu pastoralnym problemom, praktycyzmowi czy nawet rzekomemu pragnieniu głębszego zaangażowania wiernych, a nie celowi najważniejszemu, wtedy wpadamy w tę samą pułapkę, w jaką – wedle J. Ratzingera – zaraz po Soborze wpadł Kościół niemiecki: z teologii *communio* robimy socjologię *communio*, która za sobą pociąga całkowicie funkcjonalne i pragmatyczne rozumienie posług w liturgii i zaangażowania świeckich. Dlatego ostatecznie przytoczę słowa samego J. Ratzingera z jego słynnej książki *Duch liturgii*: „Należyte wychowanie do liturgii powinno polegać nie na uczeniu się czynności zewnętrznych i ćwiczeniu się do nich, lecz na włączaniu się w konstytutywną dla liturgii istotę *actio*, czyli w przemieniającą moc Boga, która przez pośrednictwo akcji liturgicznej pragnie przemieniać nas samych i świat. Pod tym względem wychowanie kapłanów i świeckich wykazuje duże i pożałowania godne braki. Pozostaje tu jeszcze wiele do zrobienia”³⁴. Doceniając wszystko, co piękne i dobre w naszym duszpasterstwie liturgicznym, trudno ostatecznie nie zgodzić się z J. Ratzingerem, że i w naszej polskiej parafialnej rzeczywistości postulat najgłębszej, mistagogicznej, formacji liturgicznej wciąż czeka na realizację. Tam, gdzie praktycyzm staje się ważniejszy od teologii, Kościół rozumiany jako wspólnota zbawienia staje się co najwyżej instytucją z bogatą ofertą usług religijnych. Pytanie tylko, czy to wystarczy, aby „cały świat stał się świątynią i darem ofiarnym dla Boga, czyli by był włączony w Ciało Chrystusa, tak by Bóg był wszystkim we wszystkim (por. 1 Kor 15, 28)”³⁵?

³³ J. RATZINGER. *Eucharystia, komunია i solidarność* s. 408.

³⁴ J. RATZINGER. *Duch liturgii* s. 139.

³⁵ J. Ratzinger. *O istocie kapłaństwa* s. 46.

BIBLIOGRAFIA

- BENEDYKT XVI/RATZINGER J.: Jezus z Nazaretu. Tł. W. Szymona. T. 2: Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania. Kielce: Jedność 2011.
- HAMER J.: L'Église est une communion. Paris: Cerf 1962.
- JAN PAWEŁ II: Adhortacja apostolska *Ecclesia in Oceania*. Rzym 2010.
- KONGREGACJA NAUKI WIARY: List do Biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunია *Communio notio*. W: W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994. Red. Z. Zimowski, J. Królikowski. Tarnów: Biblos 1995 s. 390-401.
- RATZINGER J.: Czterdzieści lat Konstytucji o liturgii. W: TENZE. Teologia liturgii. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego. Tł. W. Szymona. (Opera Omnia XI). Lublin: Wyd. KUL 2012 s. 634-648.
- RATZINGER J.: Duch liturgii. W: TENZE. Teologia liturgii. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego. Tł. W. Szymona. (Opera Omnia XI). Lublin: Wydawnictwo KUL 2012 s. 23-182.
- RATZINGER J.: Eklezjologia II Soboru Watykańskiego. W: TENZE. Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne. Tł. W. Szymona. (Opera Omnia VIII/1). Lublin: Wydawnictwo KUL 2013 s. 235-257.
- RATZINGER J.: Eklezjologia Konstytucji *Lumen gentium*. W: TENZE. Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne. Tł. W. Szymona. (Opera Omnia VIII/1). Lublin: Wydawnictwo KUL 2013 s. 527-548.
- Ratzinger J.: Eucharystia, komunია i solidarność W: TENZE. Teologia liturgii. Sakramentalne podstawy życia chrześcijańskiego. Tł. W. Szymona. (Opera Omnia XI). Lublin: Wydawnictwo KUL 2012 s. 400-415.
- RATZINGER J.: Każdy ma swoje zadanie. Kilka uwag do Instrukcji o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów (1997). W: TENZE. Głosiciele Słowa i służy Waszej radości. Teologia i duchowość sakramentu święceń. Tł. M. Górecka, M. Rodkiewicz. (Opera Omnia XII). Lublin: Wydawnictwo KUL 2012 s. 193-196.
- RATZINGER J.: Komunია – wspólnota – misja. O powiązaniu między Eucharystią, wspólnotą (społecznością) i misją w Kościele. W: TENZE. Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne. Tł. W. Szymona. (Opera Omnia VIII/1). Lublin: Wydawnictwo KUL 2013 s. 283-304.
- RATZINGER J.: Kościół i liturgia, W: TENZE. Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne. Tł. W. Szymona. (Opera Omnia VIII/1). Lublin: Wydawnictwo KUL 2013 s. 143-162.
- RATZINGER J.: O istocie kapłaństwa. W: TENZE. Głosiciele Słowa i służy Waszej radości. Teologia i duchowość sakramentu święceń. Tł. M. Górecka, M. Rodkiewicz. (Opera Omnia XII). Lublin: Wydawnictwo KUL 2012 s. 33-48.
- RATZINGER J. Pastoralne implikacje doktryny o kolegialności biskupów. W: TENZE. Głosiciele Słowa i służy Waszej radości. Teologia i duchowość sakramentu święceń. Tł. M. Górecka, M. Rodkiewicz. (Opera Omnia XII). Lublin: Wydawnictwo KUL 2012 s. 218-243.
- RATZINGER J.: Prawo społeczności chrześcijańskiej do Eucharystii? „Społeczność chrześcijańska” a powszechność Kościoła. W: TENZE. Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne. Tł. W. Szymona. (Opera Omnia VIII/1). Lublin: Wyd. KUL 2013 s. 494-510.
- SZYMIK J.: Theologia benedicta. T. 2. Katowice: Wydawnictwo Św. Jacka 2012.
- WOŹNIAK R.J.: Różnica i tajemnica. Objawienie jako teologiczne źródło ludzkiej sobości. Poznań: W drodze 2012.

TEOLOGIA *COMMUNIO*
WEDŁUG KARD. JOSEPHA RATZINGERA (BENEDYKTA XVI)
I PYTANIE O URZĘDY/POSŁUGI
W POLSKIM DUSZPASTERSTWIE PARAFIALNYM

Streszczenie

Kardynał Joseph Ratzinger, rozwijając tzw. tzw. *communio*-eklezjologię (*Communio-Ekklesiology*), wskazywał, że „Kościół nie powinien mówić głównie o sobie, lecz o Bogu”. Mając w perspektywie to założenie metodologiczne, będziemy chcieli w niniejszym artykule wydobyć z licznych pism kard. Josepha Ratzingera, obecnie papieża-seniora Benedykta XVI, istotę jego nauczania o Kościele jako *communio* oraz zobaczyć, jakie znaczenie ma ten obraz Kościoła dla duszpasterskiej *praxis*, szczególnie w kontekście posług i uczestnictwa świeckich w liturgii, zwłaszcza w polskiej rzeczywistości duszpasterskiej. Pierwsza część artykułu ukazuje fundamenty nauczania Ratzingera o Kościele rozumianym jako *communio*. W drugim punkcie możemy zobaczyć, poprzez jakie zadania/posługi świeccy uczestniczą w jednym kapłaństwie Chrystusa, aby w punkcie trzecim została ukazana Ratzingerowska krytyka praktycystycznego rozumienia aktywnego uczestnictwa (*participatio actuosa*) świeckich w liturgii. W ostatnim punkcie zostały wydobyte wnioski dla kształtowania i rozumienia posług w konkretnym duszpasterstwie parafialnym, gdzie istotne są słowa zapisane przez samego Ratzingera: „Należyte wychowanie do liturgii powinno polegać nie na uczeniu się czynności zewnętrznych i ćwiczeniu się do nich, lecz na włączaniu się w konstytutywną dla liturgii istotę *actio*, czyli w przemieniającą moc Boga, która przez pośrednictwo akcji liturgicznej pragnie przemieniać nas samych i świat”. Tam, gdzie praktycyzm staje się ważniejszy od teologii, tam Kościół rozumiany jako wspólnota zbawienia staje się co najwyżej instytucją z bogatą ofertą usług religijnych.

Słowa kluczowe: kard. Joseph Ratzinger, Benedykt XVI, *communio*, eklezjologia *communio*, Kościół, urzędy, posługi, aktywne uczestnictwo (*participatio actuosa*), kapłaństwo powszechne.